

KS. PAWEŁ RABCZYŃSKI*

Jan XXIII. Papież odnowy Kościoła

Kanonizacja papieża Jana XXIII¹, która miała miejsce w Rzymie 27 kwietnia 2014 roku, sprowokowała wielu komentatorów życia Kościoła oraz teologów do ponownego pochylenia się nad osobą i dziełem tego Następcy św. Piotra. Nie bez znaczenia dla zainteresowania się jego postacią był również fakt wspólnej kanonizacji z Janem Pawłem II. W licznych dyskusjach podkreślano, że tym, co łączy obu Biskupów Rzymu jest wydarzenie II Soboru Watykańskiego. Jan XXII był jego inicjatorem, a Jan Paweł II poświęcił swój długi pontyfikat na wprowadzanie w życie jego nauczania.

Przy okazji wyniesienia na ołtarze Angelo Giuseppe Roncalliego ożywił się także spór watykanistów różnej proveniencji o największe dokonania i znaczenie tego papieża dla Kościoła. Duża grupa historyków dostrzega w Janie XXIII reformatora oraz innowatora, genialnego polityka, zręcznego dyplomate, bojownika o pokój i pojednanie między narodami. Podkreśla jego geopolityczny geniusz, którego przykładem była audiencja udzielona zięciowi radzieckiego przywódcy Nikity Chruszczowa – Aleksiejowi Adżubejowi. Inni komentatorzy widzą w papieżu Janie sentymentalnego i dobrodusznego proboszcza świata, człowieka o prostej, dziecięcej pobożności, który zarażał otoczenie pokojem wewnętrznym i radością. Zapewne przywołane opinie mieszczą się w głębokiej i bogatej osobowości Jana XXIII. Niemniej jednak wielkości tego papieża należy upatrywać

* ks. Paweł Rabczyński – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8732-7019>; e-mail: pawel.rabczynski@uwm.edu.pl

¹ Wiadomości biograficzne: A. Lazzarini, *Giovanni XXIII*, Rzym 1958; Z. Aradi, *John XXIII, Pope of the Council*, London 1961; R. Kaiser, *Inside the Council*, London 1963; A. Hatch, *Człowiek imieniem Jan. Życie papieża Jana XXIII*, Warszawa 1964; L. Algisi, *Jan XXIII*, Kraków 1965; E. E. Y. Hales, *Papież Jan XXIII i jego rewolucja*, Kraków 1967, s. 17-38; A. S. Tomaszewski, *Jan XXIII i jego działalność społeczna*, Poznań 1969; Jan XXIII, *Dziennik duszy*, Kraków 2000; P. Hebblethwaite, M. Hebblethwaite, *John XXIII. Pope of the Century*, London 2005; C. De Agostini, *Konklawe XX wieku. Kulisy wyborów papieża*, Kraków 2005, s. 127-156; J. Świącki, *Jan XXIII. Wypróbowany święty*, Kraków 2014; D. Agasso, *Papież Jan XXIII. Droga do świętości*, Kraków 2014.

przede wszystkim w podjętym przez niego dziele odnowy Kościoła. Dzięki Dobremu Papieżowi, jak często go nazywano, Kościół nie tylko otworzył się na świat współczesny, podjął z nim dialog, ale także spotkał się z nim, oferując odpowiedź na problemy nurtujące człowieka i całą ludzkość. W czasie krótkiego, bo niespełna pięcioletniego pontyfikatu (1958-1963) udało się Biskupowi Rzymu odmienić oblicze Kościoła i przedstawić konkretne projekty nowej organizacji społeczeństwa (zob. encykliki: *Mater et Magistra*, Rzym, 15.05.1961; *Pacem in terris*, Rzym, 11.04.1963). Papież Roncalli nie ferował wyroków i upomnień wobec świata, nie bał się nowych wyzwań, akceptował współczesność jako partnera dialogu i starał się wychodzić jej naprzeciw. Zapewne nie uczyniłby tego bez głębokiej wiary, zrozumienia dla człowieka i jego uwarunkowań oraz wrodzonego optymizmu i szukania we wszystkim dobra i pokoju².

Z okazji 50. rocznicy wyboru papieża Jana XXIII, w przemówieniu po Mszy św. w bazylice watykańskiej 28 października 2008 roku, Benedykt XVI podkreślił główne przymioty swego poprzednika – posłuszeństwo Duchowi Świętemu, umiłowanie Kościoła oraz działanie dla dobra całej ludzkości: „posłuszeństwo Duchowi Świętemu, które znamionowało całe życie Jana XXIII, stało się gruntem podatnym dla umacniania zgody, nadziei, jedności i pokoju, dla dobra całej ludzkości. Papież Jan uważał, że wiara w Chrystusa i przynależność do Kościoła, Matki i Nauczycielki, są gwarancją owocnego świadectwa chrześcijańskiego w świecie. I tak w okresie ostrych konfliktów Papież był człowiekiem i pasterzem kochającym pokój, który potrafił na Wschodzie i na Zachodzie stworzyć nieoczekiwane możliwości braterskich kontaktów między chrześcijanami oraz dialogu ze wszystkimi”³.

Benedykt XVI doceniał także intuicję Jana XXIII o konieczności dostosowania się Kościoła do wymogów współczesności. Z okazji rozpoczęcia Roku Wiary, w przemówieniu do żyjących ojców II Soboru Watykańskiego, stwierdził, że dzięki propagowanemu przez papieża Roncalliego *aggiornamento* chrześcijaństwo jest wiecznie młode. „Owa aktualność, owo «aggiornamento» – mówił Benedykt XVI – nie oznacza zerwania z tradycją, ale wyraża jego nieustającą żywotność; nie oznacza ograniczania wiary, umniejszania jej przez sprowadzanie do mody czasów, do miary tego, co nam się podoba, do tego, co podoba się opinii publicznej, ale przeciwnie: właśnie tak jak uczynili ojcowie soborowi, powinniśmy doprowadzać «dziś», w którym żyjemy, do miary wydarzenia chrześcijańskiego, powinniśmy wносить «dziś» naszego czasu w «dziś» Boga. Sobór był czasem łaski, w którym Duch Święty pouczył nas, że Kościół w czasie swojej drogi w historii musi zawsze przemawiać do człowieka współczesnego”⁴.

² Zob. E. E. Y. Hales, *Papież Jan XXIII i jego rewolucja*, s. 9-19.

³ „Acta Apostolicae Sedis” (dalej: AAS) 100(2008), s. 791.

⁴ Przemówienie to nie zostało opublikowane w AAS. Zob. Benedykt XVI, *Przemówienie do biskupów, którzy uczestniczyli w Soborze Watykańskim II* (Watykan, 12.10.2012), „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 11(2012), s. 11.

Podobnie papież Franciszek w homilii podczas Mszy św. kanonizacyjnej Jana XXIII i Jana Pawła II 27 kwietnia 2014 roku podkreślił niezwykłą otwartość Jana XXIII na natchnienia Ducha Świętego oraz jego zaangażowanie w odnowę Kościoła: „Zwołując Sobór, św. Jan XXIII okazał wzorowe posłuszeństwo Duchowi Świętemu, dał się Jemu prowadzić i był dla Kościoła pastierzem, przewodnikiem, który sam był prowadzony – prowadzony przez Ducha. To była jego wielka posługa dla Kościoła; dlatego osobiście chętnie myślę o nim jako o papieżu posłuszeństwa Duchowi Świętemu”⁵.

W artykule zostaną zarysowane charakterystyczne i ściśle ze sobą związane dwa elementy odnowy eklezjalnej, które były propagowane przez Jana XXIII: uwspółcześnienie Kościoła oraz odczytywanie znaków czasu. Poświadczają one w pełni, że Jan XXIII może być nazywany papieżem odnowy Kościoła.

1. Uwspółcześnienie Kościoła

Jan XXIII podkreślał wagę dla Eklezji kontekstu współczesności. Idea uwspółcześnienia Kościoła, tak często powtarzane przez Jana XXIII i propagowane w niezliczonych wypowiedziach *aggiornamento*, ma swoje źródło w optymistycznej wizji dziejów, której wyznawcą był Dobry Papież. Jako historyk Roncalli uznawał, że rozwijająca się historia powszechna dostarcza wciąż nowych treści niezbędnych do pełnego poznania Objawienia Bożego ze względu na jego historyczny charakter. Biskup Rzymu często wypowiadał się z pełnym nadziei optymizmem odnośnie do sytuacji świata i jego przyszłości, dostrzegając przy tym wiele pozytywów w działaniu człowieka. Uwspółcześnienie Kościoła byłoby niemożliwe bez otwarcie się na świat i jego rzeczywistości ziemskie.

Aggiornamento nie jest dla Jana XXIII jedną z opcji, czy też chwilową strategią eklezjalną, lecz stałą koniecznością, co uzasadniły później dokumenty II Soboru Watykańskiego. Bez permanentnego uwspółcześnienia Eklezja nie może skutecznie wypełniać swojej misji, polegającej na kontynuowaniu dzieła samego Chrystusa, czyli głoszeniu Dobrej Nowiny o zbawieniu. Aby to osiągnąć Kościół musi wciąż na nowo określać swój stosunek do świata, dostosowywać formy działania do aktualnych potrzeb człowieka, przekazywać Boże Objawienie w taki sposób, aby było zrozumiałe w określonej sytuacji historycznej⁶. Stąd w polu jego zainteresowań muszą znaleźć się uwarunkowania czasowe⁷.

⁵ AAS 106(2014), s. 360.

⁶ Zob. C. Geffré, *Chrześcijaństwo wobec wielości kultur*, w: *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej, Lublin, 18-21 września 2001*, Lublin 2001, s. 593-631.

⁷ Zob. H. U. von Balthasar, *Burzenie bastionów*, Kraków 2000, s. 14; Cz. S. Bartnik, *Historia i myśl*, Lublin 1995; O. Cullmann, *Christ et le temps*, Paris 1966; J. Daniélou, *Essai sur le mystère de l'histoire*, Paris 1953; K. Gózdź, *Teologia i historia*, w: *Wszystko czynię dla Ewangelii. Księga pamiątkowa dla O. Prof. H. Langkammera*, red. G. Witaszek, A. Paciorek, A. Kiejza, Lublin 2000, s. 107-120; J. Ladrière, *Théologie et historicité*, w: M.-D. Chenu, *Une école de théologie: Le Saulchoir*, Paris 1985², s. 63-79; G. Lafont, *Breve saggio sui fondamenti della cristologia*, w: *Gesù Rivelatore. Teologia Fondamentale*, red. R. Fisichella,

Janowa idea uwspółcześnienia Kościoła wskazuje, że powinien on odpowiadać na wyzwania współczesności, potrzeby wciąż zmieniającego się świata. Zakłada historyczność nauczania kościelnego i jego działalności. W przemówieniu na otwarcie Soboru z 11 października 1962 roku Papież mówi wyraźnie o tym, że sposób wyrażania doktryny wiary ulega zmianie w czasie i dlatego zgromadzenie biskupów podejmuje się przestudiowania na nowo niezmiennej prawdy w duchu współczesności. Ma to służyć bardziej skutecznemu jej nauczaniu. Jan XXIII jednoznacznie odrzuca poglądy tych, którzy uważają, że upływ czasu jedynie zaciemnia prawdę Chrystusową, a współczesność niesie ze sobą tylko upadek i odstępstwo. Historia jest nauczycielką życia i daje szansę lepszemu zrozumieniu depozytu wiary. Trzeba wiele czasu, zauważa Biskup Rzymu, aby narody świata zdały sobie sprawę z tego, co oznaczają słowa Ewangelii⁸. Tym samym Dobry Papież uznaje i docenia znaczenie, jakie ma bieg historii nie tylko dla form wyrazu doktryny, ale także dla lepszego rozumienia jej istoty. Tak więc Janowe *aggiornamento* nie ogranicza się do zmiany formy wykładania prawd wiary, lecz dotyczy również ich samych, ponieważ Objawienie Boże nie zostało ostatecznie zgłębione i wymaga dalszych badań. Uwspółcześnienie ma służyć głębszemu zrozumieniu depozytu wiary⁹.

Angielski historyk Edward Elton Young Hales w następujący sposób wyjaśnia pojęcie *aggiornamento*: „Czym bowiem jest *aggiornamento*? Pierwsze jego i dosłowne znaczenie to uwspółcześnienie. A cóż to oznacza? Oznacza to, że Kościół winien zrobić to, co robił Jan [XXIII – dop. P. R.], a mianowicie akceptować, przyjąć i z całym zaufaniem oraz otwarcie podzielić społeczne, polityczne i kulturalne osiągnięcia czasów współczesnych, a szczególnie te rozliczne osiągnięcia dziewiętnastego i dwudziestego wieku, na które przeszłość nauczyła go patrzeć podejrzliwie. I wtedy tylko Kościół będzie mógł nawiązać kontakt z dzisiejszym światem, kiedy zdobędzie o nim wiedzę (...)”¹⁰.

Janowi XXIII zawdzięcza się zainicjowanie w oficjalnym nauczaniu Kościoła nowego ujęcia relacji między Kościołem a światem, co zostanie później rozbudowane i pogłębione w dokumentach II Soboru Watykańskiego. Jest to wyraźnie widoczne w encyklice *Mater et magistra* z 15 maja 1961 roku, w której Biskup Rzymu rozwija i przenosi na nowe płaszczyzny katolicką naukę społeczną prezentowaną przez jego poprzedników: Leona XIII, Piusa XI i Piusa XII. Troska o życie wieczne człowieka, która jest głównym celem istnienia i działalności Kościoła prowadzi do troski o jego życie doczesne, bowiem nie jest ono obojętne dla Bożego planu zbawienia. Eklezja naśladuje

Casale Monferrato 1988, s. 121; M. Pagano. *La storia come luogo del confronto*, w: *In lotta con l'angelo. La filozofia degli ultimi due secoli di fronte al Cristianesimo*, Torino 1989, s. 265-285; M. Seckler. *Le salut et l'histoire. La pensée de saint Thomas d'Aquin sur la théologie de l'histoire*, Paris 1967; *Teologia e storia*, red. B. Forte, Napoli 1992.

⁸ Zob. AAS 54(1962), s. 786-795.

⁹ Zob. J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny. Wprowadzenie do soborowej konstytucji pastoralnej „Gaudium et spes”*, Kraków 1967, s. 24-28.

¹⁰ E. E. Y. Hales, *Papież Jan XXIII i jego rewolucja*, s. 219.

w ten sposób samego Jezusa, który troszczył się o ziemskie życie ludzi. Podejmując problematykę społeczną Kościół wypełnia w praktyce przykazanie miłości bliźniego, broni godności każdej osoby ludzkiej, która ma prawo do wszechstronnego rozwoju. Dlatego też, to, co należy do świata, a szczególnie zachodzące w nim przemiany społeczne, muszą – zdaniem Jana XXIII – znaleźć się w orbicie zainteresowania Eklezji, podlegają jej ocenie i zobowiązują do wypracowania konkretnych wskazań na bazie nauczania kościelnego. Dokonujące się zmiany w dziedzinie nauki, techniki i gospodarki (odkrycie energii jądrowej, produkcja tworzyw sztucznych, automatyzacja produkcji dóbr i usług, modernizacja rolnictwa, zmniejszenie dystansu pomiędzy narodami dzięki szybkiemu przepływowi informacji, rozwój środków lokomocji, zdobycie przestrzeni międzyplanetarnych), życia społecznego (rozwój ubezpieczeń i różnych form zabezpieczeń społecznych, wzrost świadomości robotników w dziedzinie podstawowych zagadnień gospodarczych i społecznych, wzrost poziomu i upowszechnienie oświaty, powszechny wzrost dobrobytu, częsty awans społeczny w pracy zawodowej, zacieranie się podziałów klasowych, większe zainteresowanie problematyką światową wśród ludności o niższym stopniu wykształcenia, rozwój życia gospodarczego i instytucji społecznych, rosnące dysproporcje między rolnictwem, przemysłem i usługami, między okręgami o różnym stopniu zagospodarowania w poszczególnych krajach, między poszczególnymi krajami o nierównych zasobach gospodarczych) i politycznego (dostęp do funkcji publicznych niezależnie od sytuacji majątkowej i społecznej, wzrost interwencjonizmu państwa w sprawy gospodarcze i społeczne, wyzwolenie narodów spod rządów kolonialnych i uzyskanie przez nie niepodległości, rosnące wzajemne kontakty między poszczególnymi krajami i wzrost ich wzajemnych zależności, powstanie zrzeszeń i instytucji o zasięgu międzynarodowym) wymagają uważnej analizy i aktualizacji nauki społecznej Kościoła. Odpowiedzią Jana XXIII na wymienione procesy jest wezwanie do aplikowania zasad znanego już nauczania społecznego do pojawiających się nowych problemów i przedstawienie szczegółowych wytycznych w II części encykliki. Na uwagę zasługują omówione przez Papieża nowe aspekty kwestii społecznej: postulaty sprawiedliwości w stosunkach między różnymi gałęziami gospodarki narodowej (zapewnienie wsi podstawowych urządzeń użyteczności publicznej, konieczność technicznego rozwoju rolnictwa, prowadzenie sprawiedliwej polityki podatkowej wobec rolników, udzielanie im tanich kredytów, wprowadzenie ubezpieczeń i zabezpieczeń rolniczych, ochrona cen produktów rolnych, popieranie instytucji pomocniczych rolnictwa takich jak zakłady przemysłowe i usługowe, stowarzyszeń i instytucji służących rolnikom), odbudowa równowagi gospodarczej i pomoc dla obszarów opóźnionych w rozwoju (obowiązek współpracy międzynarodowej, udzielania wszechstronnej pomocy przez kraje wysoko rozwinięte przy poszanowaniu odrębności poszczególnych narodów, zachowanie właściwej hierarchii wartości w budowaniu współczesnej kultury i cywilizacji, stosowanie zasady solidaryzmu w rozwiązywaniu pro-

blemu dysproporcji między liczbą ludności a środkami utrzymania, podporządkowanie rozwoju ekonomicznego i postępu społecznego zasadom moralności, konieczność współdziałania wszystkich narodów, aby odbudować wzajemne zaufanie i wprowadzić porządek moralny oparty na prawie Bożym) (cz. III) oraz odnowienie stosunków społecznych w prawdzie, sprawiedliwości i miłości (cz. IV). W zakończeniu dokumentu Biskup Rzymu apeluje o wprowadzanie w życie przedłożonych wskazań, ponieważ przyczyni się to do wzrostu Królestwa Chrystusowego na ziemi. Są one lekarstwem, które Kościół ordynuje współczesnemu światu dostrzegając w nim ludzkie potrzeby, kłopoty i troski. Ustanowieniu słusznego porządku społecznego sprawi, zdaniem Jana XXIII, że narody będą żyły w dobrobycie, radości i pokoju¹¹.

W konstytucji apostołskiej *Humanae salutis* zapowiadającej zwołanie soboru na rok 1962, wydanej 25 grudnia 1961 roku, Dobry Papież stwierdza, że świat współczesny znajduje się w sytuacji kryzysu, która nie może być obojętna Kościołowi. Z jednej strony jest on bowiem areną nowoczesności, chlubi się zdobyczami technicznymi i naukowymi, a z drugiej – układa swój porządek doczesny pomijając Boga. Postępowi materialnemu nie odpowiada postęp w dziedzinie moralnej, rozprzestrzenia się ateizm. W poczuciu odpowiedzialności za dobro powszechne Kościół pragnie nieść światu boską moc Ewangelii, kierować go na drogi nadprzyrodzoneści, ale także być Matką i Nauczycielką w sprawach wchodzących w zakres porządku doczesnego. Mimo że Eklezja nie ma celów czysto ziemskich, to jednak nie może kroczyć swoją drogą nie zważając na problemy ludzkie. Dlatego też Kościół jest obecny w organizacjach międzynarodowych, prawnych i praktycznych, ale przede wszystkim proponuje współczesnemu światu konkretne rozwiązania zawarte w swojej doktrynie społecznej, dotyczącej rodziny, szkolnictwa, pracy, organizacji społeczeństwa. Pragnie tym samym aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu aktualnych problemów pojedynczego człowieka i narodów¹².

W orędziu radiowym z 11 września 1962 roku, wygłoszonym na miesiąc przed otwarciem pierwszej sesji Soboru, skierowanym do wiernych całego świata, Jan XXIII diagnozuje najistotniejsze potrzeby współczesności, które staną się przedmiotem obrad ojców soborowych oraz przedstawia propozycje odpowiedzi na nie w perspektywie godności człowieka i jego chrześcijańskiego powołania. Świat odczuwa potrzebę Chrystusa, stwierdza Papież, więc Kościół powinien mu Go zanieść. Będzie to działanie skuteczne tylko wtedy, gdy najpierw Eklezja pomoże ludzkości rozwiązać jej problemy, uwolnić się od trosk doczesnych i zaspokoić naturalne dążenia. Wśród nich Biskup Rzymu wymienia: poszukiwanie miłości; troska o codzienny byt rodziny; pragnienie pokoju dla siebie, swego narodu i całego świata; wrażliwość na potrzeby duchowe, także te związane ze zdobywaniem wykształcenia i samowychowaniem; pra-

¹¹ Zob. AAS 53(1961), s. 401-464.

¹² AAS 54(1962), s. 5-13. Zob. także J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny*, s. 45-46.

gnienie wolności i samostanowienia; podejmowanie obowiązków społecznych. Dobry Papież prezentuje następujące rozwiązania, które Kościół ma do zaproponowania światu: równość wszystkich narodów w wypełnianiu praw i obowiązków; obronę instytucji małżeństwa opartej na miłości i prowadzącej do prokreacji; jasną ocenę doktryn prowadzących do indyferentyzmu religijnego, ateizmu, negacji działania Boga w dziejach i Jego Opatrzności, wyobcowania jednostki ze społeczeństwa; opcję na rzecz ubogich; ukazanie konsekwencji odrzucenia Bożych przykazań tak w życiu indywidualnym jak i społecznym; prawo wolności religijnej; wysiłki na rzecz pokoju; działania na rzecz bardziej sprawiedliwej egzystencji dla wszystkich ludzi¹³.

Biskup Rzymu dostrzegał w świecie i jego rzeczywistościach (ziemskich) wartość samą w sobie, wyznaczoną im przez Stwórcę. Taka perspektywa zmieniła świadomość Kościoła, który rozpoznał siebie jako lud Boży zanurzony w świecie, to znaczy w całym bogactwie ludzkiej historii wraz z jej aspektami kulturowymi, społecznymi i ekonomicznymi. Zmieniający się świat zobowiązuje Kościół do nieustannego *aggiornamento* tak, aby Boże Objawienie, które w nim trwa i którego jest przekazicielem, było zrozumiałe dla wszystkich ludzi wszystkich czasów. Eklezja razem z antropologicznie rozumianym światem, z całą ludzkością, stara się realizować zamysły Boga poprzez coraz pełniejsze odczytywanie i aktualizowanie Jego Objawienia. Jest bowiem świadomy, że Duch Święty, który Kościół prowadzi, działa także poza jego instytucjonalnymi ramami. Aby wypełnić misję otrzymaną od Chrystusa, Kościół zwraca się do wszystkich ludzi swoich czasów o pomoc we właściwym odczytywaniu fenomenów ludzkich i trendów występujących w biegu historii – znaków czasu.

W nauczaniu Jana XXIII mamy do czynienia nie tylko z zaniechaniem potępień wobec świata, cechujących wiek poprzedni, lecz przede wszystkim z niezwykłym otwarciem na kultury i społeczności, na wszystkich, którzy przynależą do ludzkości i posiadają odpowiednie kompetencje, aby uczestniczyć wraz ze wspólnotą wierzących w jej misji. Nowej postawie otwartości Kościoła na świat towarzyszy także pełne nadziei zaufanie, iż poprzez wysiłki na rzecz powszechnej solidarności, promowania postępu i bardziej ludzkich form życia, ludzkość angażuje się w dzieło zbawienia.

Nauczanie Jana XXIII akcentuje obecność Kościoła w świecie, czyli w konkretnym okresie dziejowym i określonym środowisku społecznym. Papież niejako odkrywa dla refleksji teologicznej historyczny i społeczny wymiar Kościoła.

2. Odczytywanie znaków czasu

Na nowe ujęcie stosunku Kościoła do świata niewątpliwie duży wpływ miała refleksja nad Objawieniem Bożym w aspekcie historycznym przy pomocy kategorii znaków czasu. Zdaniem Jana XXIII z owych znaków można odczytać tło i ducha dziejów oraz pytania i wątpliwości, jakie rodzą się we

¹³ AAS 54(1962), s. 678-685. Zob. także J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny*, s. 47-48.

współczesności. W świetle późniejszych dokumentów Vaticanum II, idących za intuicją Dobrego Papieża, odczytywanie tych fenomenów jest narzędziem dialogu między Kościołem a światem, w którym on istnieje i działa. Giovanni Ricci uważa nawet, że wyrażenie „znaki czasu” stało się symbolem pontyfikatu Jana XXIII i II Soboru Watykańskiego oraz synonimem odnowy teologicznej i duszpasterskiej zapoczątkowanej przez tenże sobór¹⁴.

Teologowie zgodnie przyznają, że odkrycie wartości i sensu pojęcia „znaki czasu” dla życia Kościoła i współczesnej refleksji teologicznej zawdzięcza się Janowi XXIII, który wyrażenie to wy dobył i spopularyzował. Biblijnemu pojęciu nadał nowe znaczenie i wprowadził je na salony teologii okresu soborowego i do oficjalnego słownictwa Kościoła¹⁵. Dla wyjaśnienia należy jeszcze dodać, iż wcześniej, bo już w 1910 roku można doszukać się śladów wyrażenia „znaki czasu” w wymownym zawołaniu monachijskiego kardynała Michaela von Faulhabera: *Vox temporis vox Dei (Głos czasów głosem Boga)*. Warto także odnotować pojawienie się w styczniu 1949 roku na łamach dominikańskiego „La vie intellectuelle” specjalnej rubryki poświęconej znakom czasu, jak również powstanie w 1959 roku miesięcznika „Signes du Temps”, czy też nawiązanie do tego pojęcia przez Piusa XII w orędziu radiowym z 21 kwietnia 1957 roku, choć było to raczej przygodne¹⁶.

Wyrażenie „znaki czasu” znalazło się, z odniesieniem do Ewangelii według św. Mateusza, rozdział 16, werset 4, w konstytucji apostoelskiej Jana XXIII *Humanae salutis* z 25 grudnia 1961 roku, zapowiadającej zwołanie II Soboru Watykańskiego. Interesujący nas fragment brzmi w oryginale łacińskim następująco: „Immo vero, monitis obsecuti Christi Domini nos hortantis ut signa temporum (Matth. 16, 4) dignoscamus, inter tot taetricas caligines, indicia pervidemus, eaque non pauca, quae Ecclesiae humanoque generi meliori aevi videntur auspi-

¹⁴ G. Ricci, *O teologię znaków czasu*, „Chrześcijanin w Świecie” 6(1974) nr 2, s. 35.

¹⁵ Zob. S. Bielecki, *Teologia znaków czasu*, Kielce 2006, s. 156-160; S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin 2000, s. 228-231; M.-D. Chenu, *Les signes des temps*, „Nouvelle revue théologique” 97(1965), s. 30-31; M.-D. Chenu, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, w: *L'Église dans le monde de ce temps*, red. Y. Congar, M. Peuchmaurd, t. 2: *Commentaires*, Paris 1967, s. 206-207; M.-D. Chenu, *Peuple de Dieu dans le monde*, Paris 1966, s. 55; M.-D. Chenu, *La Parole de Dieu*, t. 2: *L'Évangile dans le temps*, Paris 1964, s. 192; *Jacques Duquesne interroge le Père Chenu. Un théologien en liberté*, Paris 1975, s. 171, 184-185; J.-P. Jossua, *Discerner les signes des temps*, „La vie spirituelle” 48(1966), s. 551-552; R. Fisichella, *Les signes des temps*, w: *Dictionnaire de théologie fondamentale*, red. R. Latourelle, R. Fisichella, Montréal-Paris 1992, s. 1251; P. Rabczyński, *Znaki czasów według Marie-Dominique Chenu*, Olsztyn 2007, s. 70-74; G. Ricci, *O teologię znaków czasu*, s. 34; A. L. Szafranski, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990, s. 110; J. Zablocki, *Kościół i świat współczesny*, s. 59-60, 62; A. Żynel, *Znaki czasu*, „Znak” 21(1969), s. 1578-1582.

¹⁶ AAS 49(1957), s. 279. Zob. także M.-D. Chenu, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, s. 207, p. 1; M.-D. Chenu, *Peuple de Dieu dans le monde*, s. 37; G. Ricci, *O teologię znaków czasu*, s. 35, p. 1; A. Żynel, *Znaki czasu*, s. 1579, p. 2.

cia portendere”¹⁷. Można go przetłumaczyć w następujący sposób: „Tak więc, idąc za upomnieniami Chrystusa Pana, zachęcającego nas do rozpoznawania znaków czasu (Mt 16, 4), wśród tak wielu złowrogich ciemności, rozróżniamy liczne znaki, które wydają się zapowiadać nadejście lepszych czasów dla Kościoła i rodzaju ludzkiego”. Biorąc pod uwagę cały tekst bulli, można zgodzić się z wybitnym francuskim teologiem znaków czasu Marie-Dominique Chenu, że pojęcie to zostało użyte przypadkowo, o czym świadczy między innymi brak odwołania do tego miejsca dokumentu papieskiego i do samego pojęcia w pracach komisji przygotowujących sobór¹⁸. Również odniesienie do konkretnego fragmentu w Piśmie św. wydaje się problematyczne. Według zgodnej opinii egzegetów, tak katolickich jak i protestanckich, wyrażenie „znaki czasu”, wyjęte z Ewangelii Mateuszowej, posiada głęboki sens biblijny, przede wszystkim chrystopologiczny i eschatologiczny. Dlatego też proste przeniesienie tego pojęcia na współczesne wydarzenia historyczne i procesy zachodzące w świecie, bez niezbędnych wyjaśnień, wydaje się pewnym nadużyciem¹⁹.

Zawrotna wręcz kariera teologiczna pojęcia „znaki czasu” rozpoczyna się z chwilą ogłoszenia przez Jana XXIII encykliki *Pacem in terris* (11.04.1963)²⁰. Kategoria ta stała się podstawą jej skonstruowania, mimo że łaciński oryginał dokumentu w swoim brzmieniu literalnym nie zawierał tego wyrażenia. Znalazło się ono dopiero w podtytułach różnych oficjalnych tłumaczeń. W adresie dokumentu czytamy, że traktuje on „o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności”. Encyklika składa się z pięciu części: 1. Porządek między ludźmi; 2. Stosunki między obywatelami a władzami społeczności politycznej; 3. Stosunki między państwami; 4. Stosunek ludzi i społeczności państwowych do społeczności światowej; 5. Wskazania duszpasterskie. Każda z nich jest zakończona analizą aktualnej sytuacji ludzkości, fenomenów charakteryzujących obecną epokę, czyli znaków czasu, które Kościół winien uwzględniać w swoim nauczaniu i działalności²¹. Jan XXIII dostrzega w nich zapowiedź lepszych czasów dla ludzi oraz szansę dla Kościoła w potwierdzaniu jego zbawczej misji w zmieniających się i często niejednoznacznych okolicznościach współczesności²².

Papież zwraca uwagę na charakterystyczne cechy współczesnego życia społecznego: upodmiotowienie warstwy robotniczej, emancypację kobiet, wy-

¹⁷ AAS 54(1962), s. 6.

¹⁸ Zob. M.-D. Chenu, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, s. 206.

¹⁹ Zob. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, s. 224-228; J.-P. Jossua, *Discerner les signes des temps*, s. 555-558; A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie świętym*, „Ateneum Kapłańskie” 74(1970), s. 7-18.

²⁰ AAS 55(1963), s. 257-304. Krytyczna analiza encykliki z perspektywy 10 lat zawarta jest w: M. Roy, *Rozważania z okazji dziesiątej rocznicy encykliki Jana XXIII Pacem in terris*, „Chrześcijanin w Świecie” 5(1973), nr 25, s. 26-59; B. Sorge, *Rozważania kardynała Roy z okazji dziesięciolecia Pacem in terris*, „Chrześcijanin w Świecie” 5(1973), nr 25, s. 59-68.

²¹ Zob. J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny*, s. 58-60.

²² Zob. J.-P. Jossua, *Discerner les signes des temps*, s. 551.

zwolenie narodów i powstanie niepodległych państw, uświadomienie równości wszystkich ludzi i narodów, uzmysłowienie praw i obowiązków każdego człowieka, powołanie organizacji międzynarodowych stojących na straży praw człowieka²³. Są one ściśle związane z rozwojem gospodarczym i postępującą socjalizacją. Jan XXIII podkreśla dynamikę zachodzących przekształceń, które owocują nowymi formami życia społecznego i publicznego oraz powszechnym dostępem i uczestnictwem ludzi w dziedzinach życia dotąd zarezerwowanych tylko dla niektórych, takich jak korzyści gospodarcze, socjalne, prawa polityczne, możliwość kształcenia się i zdobywania wiedzy. Biskup Rzymu wypukła doniosłość przekonania o równości ludzi co do natury i godności oraz związanego z tym odrzucenia wszelkich przejawów dyskryminacji. Dobry Papiież wyraża nadzieję, że uznanie podstawowych praw i obowiązków osoby ludzkiej zmieni na lepsze zasady współżycia między poszczególnymi ludźmi, ale także i narodami. Ma się to dokonywać poprzez kierowanie się powszechnie uznanymi wartościami takimi jak prawda, sprawiedliwość, miłość i wolność, a to z kolei ma pobudzić dążenie do poznania osobowego Boga, który jest źródłem nie tylko tych wartości, lecz także samego istnienia społeczności ludzkiej i właściwego porządku społecznego.

Zdaniem M.-D. Chenu wyróżnione przez Jana XXIII w *Pacem in terris* znaki czasu nie tylko charakteryzują epokę, lecz są one przede wszystkim znakami Bożej obecności w świecie i wyrazem Jego zbawczej woli ujawniającej się stopniowo w dziejach, w rzeczywistościach ziemskich²⁴. Wskazują one na historię jako „miejsce” rozwoju i wzrastania królestwa Bożego. W tych fenomenach dochodzi do wyraźnej koincydencji *historia sacra* i *historia profana*, w ten sposób, że historia powszechna staje się *kairosem* zbawczego dialogu Boga i człowieka, realną historią zbawienia, rzeczywistością teandryczną. Analiza znaków czasu uzmysławia, że zbawienie poza historią nie istnieje, a człowiek może się zbawić tylko w historii²⁵.

Intuicję Jana XXIII odnośnie do wprowadzenia do słownika teologicznego pojęcia „znaki czasu”, rozwinął Paweł VI najpierw w czasie audiencji udzielonej obserwatorom soborowym 17 października 1963 roku²⁶, a następnie w encyklice *Ecclesiam suam* (Rzym, 6.08.1964)²⁷. Uczynił to, aby wesprzeć soborowe *aggiornamento*²⁸. Dał tym samym aprobatę dla teologii opartej na historii zbawienia oraz wskazał na dwuznaczność kryjącą się w niektórych wydarzeniach

²³ Zob. AAS 55(1963), s. 267-269, 279, 291, 295.

²⁴ Zob. M.-D. Chenu, *Les signes des temps*, s. 30; M.-D. Chenu, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, s. 206; M.-D. Chenu, *Peuple de Dieu dans le monde*, s. 57

²⁵ Zob. P. Rabczyński, *Znaki czasów według Marie-Dominique Chenu*, s. 131-144.

²⁶ AAS 55(1963), s. 878-881. Zob. także M.-D. Chenu, *Peuple de Dieu dans le monde*, s. 51-52; tenże, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, s. 213-214.

²⁷ AAS 56(1964), s. 609-659.

²⁸ Zob. S. Bielecki, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, s. 236-239; A. L. Szafrąński, *Kairologia*, s. 110-111; J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny*, s. 69-73; A. Żynel, *Znaki czasu*, s. 1579-1581.

w biegu historii²⁹. W przemówieniu z 16 kwietnia 1969 roku Paweł VI przypisał znakom czasu funkcję teologicznej interpretacji współczesnej historii³⁰.

Nauczanie Jana XXIII i Pawła VI, odkrywające niejako na nowo biblijne wyrażenie „znaki czasu”, jest nieodzowną prolegomeną w myśl II Soboru Watykańskiego. Zdaniem M.-D. Chenu bez wyraźnego odwołania do omawianych fenomenów niemożliwe byłoby pełne zrozumienie i wprowadzenie w życie nauczania soborowego³¹. Analizując dokumenty Vaticanum II, w których występuje *explicitie* lub *implicitie* pojęcie „znaki czasu” (Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* 3-4³², 11³³, 44³⁴; Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* 9³⁵; Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* 4³⁶; Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae* 15³⁷; Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* 43³⁸; Dekret o apo-

²⁹ Zob. M.-D. Chenu, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, s. 213-214; M.-D. Chenu, *Peuple de Dieu dans le monde*, s. 51-52; J.-P. Jossua, *Discerner les signes des temps*, s. 552.

³⁰ Przemówienie to nie zostało opublikowane w AAS. Zob. Paweł VI, *Przemówienie na Audiencji Generalnej w dniu 16 kwietnia 1969 roku*, „Chrześcijańskim w Świecie” 1(1969), nr 1, s. 9-13.

³¹ M.-D. Chenu, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, s. 207.

³² „Przeto Sobór święty, wyznając najszczytniejsze powołanie człowieka i głosząc, że ma on w sobie zasiane pewne boskie ziarno, ofiarowuje rodzajowi ludzkiemu szczerą współpracę Kościoła dla zaprowadzenia odpowiadającego temu powołaniu braterstwa wszystkich. Kościół nie powołuje się w tym żadną ambicją ziemską, lecz zmierza ku jednemu tylko, a mianowicie, by pod kierownictwem Ducha Świętego Pocieszyciela prowadzić dalej dzieło samego Chrystusa, który przyszedł na świat, żeby dać świadectwo prawdzie, żeby zbawiać, a nie sądzić, żeby służyć, a nie żeby Jemu służyć. Aby takiemu zadaniu sprostać, Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Należy zatem poznawać i rozumieć świat, w który żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości”.

³³ „Lud Boży pobudzany wiarą w to, że prowadzi go Duch Pański napelniający okrąg ziemi, stara się w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach, w których uczestniczy z resztą ludzi naszej doby, rozpoznawać, jakie w nich mieszczą się prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych. Wiara bowiem rozjaśnia wszystko nowym światłem i ujawnia Boży zamysł odnośnie do pełnego powołania człowieka; dlatego kieruje ona umysł do rozwiązań w pełni ludzkich”.

³⁴ „Sprawą całego ludu Bożego, zwłaszcza duszpasterzy i teologów, jest wsłuchiwać się z pomocą Ducha Świętego w różne głosy współczesności, rozróżniać je i tłumaczyć oraz osądzać w świetle słowa Bożego, aby Prawda objawiona mogła być ciągle coraz głębiej odczuwana, lepiej rozumiana i stosownie przedstawiana”.

³⁵ „Niech (prezbiterzy) chętnie słuchają świeckich, rozpatrując po bratersku ich pragnienia i uznając ich doświadczenie i kompetencje w różnych dziedzinach ludzkiego działania, by razem z nimi mogli rozpoznać znaki czasów”.

³⁶ „Ponieważ dziś w bardzo wielu stronach świata pod tchnieniem łaski Ducha Św. czyni się tyle wysiłków przez modlitwę, słowo i działalność, by przybliżyć się do tej pełni jedności, jakiej chce Jezus Chrystus, obecny Sobór święty zachęca wszystkich wiernych Kościoła katolickiego, by rozeznając znaki czasu pilnie uczestniczyli w dziele ekumenicznym”.

³⁷ „Witając z radością pomyślnie znaki, jakie przynosi nasza epoka, a ze smutkiem zwracając uwagę na owe fakty godne ubolewania, Sobór święty wzywa katolików, a jednocześnie prosi wszystkich ludzi, aby z największą uwagą zastanowili się nad tym, jak bardzo potrzebna jest wolność religijna, zwłaszcza w obecnej sytuacji rodziny ludzkiej”.

stolstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* 14³⁹) można dojść do wniosku, że są one podstawową kategorią opisującą relację Kościół – świat współczesny⁴⁰.

Odczytywanie znaków czasu, ich rozpoznawanie i interpretowanie, jest koniecznym warunkiem rozumienia przez wspólnotę Kościoła ciągle zmieniającej się rzeczywistości świata, do której jest on posłany. Proces ten trwa nieprzerwanie aż do eschatologicznego wypełnienia dziejów. Znaków czasu nie odczytuje się raz na zawsze, gdyż ujawniają się one w biegu historii jako wciąż nowe, niepowtarzalne, ściśle związane z określonym okresem dziejowym⁴¹.

Podsumowanie

Jan XXIII jest papieżem odnowy Kościoła. Prowadził ją konsekwentnie poprzez propagowanie dwóch ważnych działań: uwspółcześnienie Kościoła oraz odczytywanie znaków czasu. Dobry Papież uważał, że reforma Eklezji może się dokonać poprzez zmianę stosunku Kościoła do świata. Historyczność Eklezji była dla niego wystarczającym powodem, aby zainteresować się zmianami zachodzącymi w dziejach i rzeczywistością ziemską. Kościół jest obecny w świecie i powinien nawiązać z nim twórczy dialog. Służy on dostosowaniu depozytu wiary do mentalności współczesnego człowieka tak, aby mógł on przyjąć Boże Objawienie i znaleźć w nim odpowiedź na dręczące go problemy. Biskup Rzymu optymistycznie patrzył na procesy zachodzące we współczesności i widział w nich ujawniające się zamysły Boże. Owocność zbawczej działalności Eklezji jest uzależniona od umiejętnego odczytywania znaków czasu, które są charakterystycznymi cechami epoki, ujawniającymi się w biegu historii. Najważniejszym wydarzeniem pontyfikatu Jana XXIII było przygotowanie i zwołanie II Soboru Watykańskiego. Afirmacja osoby ludzkiej, wiara w ostateczne zwycięstwo dobra, siłę postępu we wszystkich dziedzinach życia oraz pogodnie usposobienie i pokojowe nastawienie Papieża trwale ukierunkowały obrady i nauczanie Soboru. Należy zgodzić się ze zdaniem kardynała i arcybiskupa Westminsteru Johna Carmela Heenana, który z swoim orędziem z lipca 1964 roku, zamieszczonym w miesięczniku „Westminster Cathedral Chronicle” stwierdził: „Jego [Jana XXIII] wielkie osiągnięcie polega na tym, że nauczał wiek dwudziesty, jak mała jest nienawiść i jak wielka jest miłość”⁴².

* * *

³⁸ „Staranie o rozwój i odnowienie liturgii słusznie uważa się za znak opatrnościowej działalności Bożej dla naszych czasów, jakby za przejście Ducha Świętego w Jego Kościele”.

³⁹ „Spośród znaków naszych czasów zasługuje na szczególną uwagę wzmagające się stale i nieodwracalnie poczucie solidarności wszystkich narodów; zadaniem zaś apostołstwa świeckich jest troskliwe popieranie go i przekształcanie w szczerze i prawdziwe poczucie braterstwa”.

⁴⁰ Zob. A. Bardecki, *Kościół epoki dialogu*, Kraków 1966, s. 21-32; R. Fisichella, *Les signes des temps*, s. 1252-1254; M. Roy, *Rozważania z okazji dziesiątej rocznicy*, s. 30-35, 53-56; J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny*, s. 45-47, 62-64; A. Żynel, *Znaki czasu*, s. 1583-1586.

⁴¹ Zob. P. Rabczyński, *Znaki czasów według Marie-Dominique Chenu*, s. 95-118.

⁴² Cyt. za: E. E. Y. Hales, *Papież Jan XXIII i jego rewolucja*, s. 17.

John XXIII. The Pope of the Renewal of the Church

Summary

The canonization of Pope John XXIII, which took place on the 27th of April 2014, caused many commentators of the Church and theologians to reconsider his life and work. The greatness of this Bishop of Rome shows particularly in his work on the renewal of the Church. Owing to the Good Pope, as he was often referred to, the Church opened itself to the contemporary world and started a dialogue with it, but also met with it and offered a clear answer to the problems of individual people and the whole of mankind. Throughout his short, nearly 5-year-long pontificate (1958-1963) the Bishop of Rome managed to transform the image of the Church and propose concrete projects of the new organization of the society. There are two characteristic and closely related elements of the ecclesial renewal in the papal teachings: the modernization of the Church and reading the signs of the times. Without permanent modernization the Church cannot effectively fulfil its mission of continuing Christ's work and preaching the Good News of salvation. John XXIII looked optimistically on contemporary processes and perceived God's intentions revealed through them – the signs of the times which are the characteristic features of an epoch transpiring in the course of history. Discerning the signs of the times is a necessary condition for the Church to understand the ever changing reality of the world to which it is sent. The most important event of John XXIII's pontificate was the preparation and convention of the Second Vatican Council.

Keywords: John XXIII, renewal of the Church, modernization of the Church (*aggiornamento*), the signs of the times.

Bibliografia

- Agasso D., *Papież Jan XXIII. Droga do świętości*, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2014.
- Algisi L., *Jan XXIII*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1965.
- Balthasar von H. U., *Burzenie bastionów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2000.
- Bartnik Cz. S., *Historia i myśl*, Lublin 1995.
- Bardecki A., *Kościół epoki dialogu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1966.
- Benedictus XVI, *Dum quinquaginta explentur anni ab electione Summi Pontificis Beati Ioannis XXIII*, AAS 100(2008), s. 791-793.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do biskupów, którzy uczestniczyli w Soborze Watykańskim II* (Watykan, 12.10.2012), „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 11(2012), s. 11.
- Bielecki S., *Teologia znaków czasu*, Jedność, Kielce 2006.
- Bielecki S., *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*, Wydawnictwo ATLA 2, Lublin 2000, s. 223-247.
- Chenu M.-D., *Les signes des temps*, “Nouvelle revue théologique” 97(1965), s. 29-39.
- Chenu M.-D., *La Parole de Dieu*, t. 2: *L'Évangile dans le temps*, Éditions du Cerf, Paris 1964.
- Chenu M.-D., *Peuple de Dieu dans le monde*, Éditions du Cerf, Paris 1966.
- Daniélou J., *Essai sur le mystère de l'histoire*, Seuil, Paris 1953.
- De Agostini C., *Konklawe XX wieku. Kulisy wyborów papieży*, Wydawnictwo M, Kraków 2005.

- Fischella R., *Les signes des temps*, w: *Dictionnaire de théologie fondamentale*, red. R. Latourelle, R. Fischella, Éditions Bellarmin-Éditions du Cerf, Montréal-Paris 1992, s. 1251-1258.
- Franciscus, *Occasione Canonizationis beatorum Ioannis XXIII et Ioannis Pauli II*, AAS 106 (2014), s. 359-361.
- Geffré C., *Chrześcijaństwo wobec wielości kultur*, w: *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej, Lublin, 18-21 września 2001*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001, s. 593-631.
- Gózdź K., *Teologia i historia*, w: *Wszystko czynię dla Ewangelii. Księga pamiątkowa dla O. Prof. H. Langkammera*, red. G. Witaszek, A. Paciorek, A. Kiejza, Lublin 2000, s. 107-120.
- Hales E. E. Y., *Papież Jan XXIII i jego rewolucja*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1967.
- Hatch A., *Człowiek imieniem Jan. Życie papieża Jana XXIII*, Warszawa 1964.
- Hebblethwaite P., Hebblethwaite M., *John XXIII. Pope of the Century*, Bloomsbury Publishing Plc, London 2005.
- Ioannes XXIII, *Constitutio apostolica Humanae salutis*, AAS 54(1962), s. 5-13.
- Ioannes XXIII, *Litterae encyclicae Mater et magistra*, AAS 53(1961), s. 401-464.
- Ioannes XXIII, *Litterae encyclicae Pacem in terris*, AAS 55(1963), s. 257-304.
- Ioannes XXIII, *Nuntius radiophonicus*, AAS 54(1962), s. 678-685.
- Ioannes XXIII, *Summi Pontificis allocutio*, AAS 54(1962), s. 786-795.
- Jacques Duquesne interroge le Père Chenu. Un théologien en liberté*, Éditions du Centurion, Paris 1975.
- Jan XXIII, *Dziennik duszy*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2000.
- Jankowski A., *Znaki czasu w Piśmie świętym*, „Ateneum Kapłańskie” 74(1970), s. 7-18.
- Jossua J.-P., *Discerner les signes des temps*, „La vie spirituelle” 48(1966), s. 546-569.
- Kaiser R., *Inside the Council*, Burns and Oates, London 1963.
- Ladrière J., *Théologie et historicité*, w: M.-D. Chenu, *Une école de théologie: Le Saulchoir*, Cerf, Paris 1982, s. 63-79.
- Lafont G., *Breve saggio sui fondamenti della cristologia*, w: *Gesù Rivelatore. Teologia Fondamentale*, red. R. Fischella, Piemme, Casale Monferrato 1988, s. 120-139.
- Lazzarini A., *Giovanni XXIII*, Herder, Rzym 1958.
- Pagano M., *La storia come luogo del confronto*, w: *In lotta con l'angelo. La filozofia degli ultimi due secoli di fronte al Cristianesimo*, Torino 1989, s. 265-285.
- Paulus VI, *Litterae encyclicae Ecclesiam suam*, AAS 56(1964), s. 609-659.
- Paulus VI, *Rev.mis Observatoribus Legatis, ad Oecumenicam Synodum missis ab Ecclesiis ab Apostolica Sede seiunctis*, AAS 55(1963), s. 878-881.
- Paweł VI, *Przemówienie na Audiencji Generalnej w dniu 16 kwietnia 1969 roku*, „Chrześcijanin w Świecie” 1(1969), nr 1, s. 9-13.
- Rabczyński P., *Znaki czasów według Marie-Dominique Chenu*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 2007.
- Ricci G., *O teologię znaków czasu*, „Chrześcijanin w Świecie” 6(1974), nr 2, s. 34-56.
- Roy M., *Rozważania z okazji dziesiątej rocznicy encykliki Jana XXIII Pacem in terris*, „Chrześcijanin w Świecie” 5(1973), nr 25, s. 26-59.
- Seckler M., *Le salut et l'histoire. La pensée de saint Thomas d'Aquin sur la théologie de l'histoire*, Cerf, Paris 1967.
- Sorge B., *Rozważania kardynała Roy z okazji dziesięciolecia Pacem in terris*, „Chrześcijanin w Świecie” 5(1973), nr 25, s. 59-68.
- Szafrąński A. L., *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1990.
- Święcki J., *Jan XXIII. Wypróbowany święty*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014.
- Teologia e storia*, red. B. Forte, D'Auria, Napoli 1992.
- Tomaszewski A. S., *Jan XXIII i jego działalność społeczna*, Pallottinum, Poznań 1969.
- Zabłocki J., *Kościół i świat współczesny. Wprowadzenie do soborowej konstytucji pastoralnej „Gaudium et spes”*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1967.
- Żynel A., *Znaki czasu*, „Znak” 21(1969), s. 1578-1593.